20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok IV. Nr. 278.

Kraków, piątek 27 listopada 1942 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Rocznica zawarcia paktu antykominternowskiego.

Front antybolszewicki silny i zwarty.

Pakt zdaje codzienny egzamin swej trwałości.

(tp) **Kraków**, 26 listopada. **Przed sześciu laty, w dniu 25 listopada 1936 r. zawarty został pomiędzy Rzeszą Niemiecką a Japonją pakt o światowo-historycznem znaczeniu, celem obrony przed niebezpieczeństwem bolszewickiem. Do tego „paktu antykominternowskiego" przyłączyły się w rok później Włochy, po których zgłosiły swoje przystąpienie: Węgry, Mandżukuo, Hiszpanja, Bułgarja, Chiny, Danja, Finlandja, Chorwacja, Rumunja i Słowacja. W dniu 25 listopada 1941 r. członkowie paktu postanowili przedłużyć okres jego ważności na dalszych 5 lat.**

Liczne komentarze prasowe, opublikowane z okazji tej doniosłej rocznicy w państwach, będących członkami paktu antykominternowskiego, odzwierciedlają w wyraźny sposób zwartość i nieugiętą siłę gigantycznego frontu antybolszewickiego, który bez żadnych zastrzeżeń stanął przed hasłami dalekowzrocznej polityki paktu antykominternowskiego i w obecnym okresie walki na śmierć i życie zdaje codzienny egzamin swej trwałości.

Podajemy naszym czytelnikom przegląd głosów, w których prasa państw paktu antykominternowskiego podkreśla znaczenie tej rocznicy.

Pakt a Niemcy.

Na przepojonych krwią polach Hiszpanji duch paktu antykominternowskiego zdał swój pierwszy wielki egzamin. Tam wywalczył on swoje pierwsze decydujące zwycięstwo. Gdyby Niemcy i Włochy nie pospieszyły były Hiszpanji z pomocą, wówczas, według przewidywań rozumu ludzkiego, nietylko półwysep Iberyjski, ale także podminowana przez front ludowy Francja popadłyby w niewolę bolszewizmu.

Europa środkowa zagrożona była niebezpieczeństwem bolszewickiem zarówno od wschodu, jak i od zachodu.

W toku gigantycznej walki dzisiejszej doby wykrystalizowały się fronty tak, jak to przewidzieli twórcy paktu antykominternowskiego przed 6-ciu laty. Powstał mianowicie front młodych, dążących naprzód narodów, które w bolszewizmie ujrzały ostatni chaotyczny płód plutokratycznego, żydowskiego i kapitalistycznego systemu światowego. **Narody te powstały przeciwko frontowi sklerozy ideowej i negacji, niepohamowanej chciwości władzy i materjalistycznej żądzy użycia.** Wszystkie narody frontu antykominternowskiego w takiej, czy innej formie w ciągu ostatnich 17-tu miesięcy przypieczętowały krwią swoje przekonania na polach bitew na Wschodzie. Tym dzielnym narodom zawdzięcza Europa — także i nieliczni, którzy dziś jeszcze trzymają się ostrożnie lub ze zmarszczonem czołem na uboczu — że ognisko trucizny bolszewickiej zostało odepchnięte niemal na 2000 km. ku wschodowi".

Rzym: „Jasne światło na ciemnej drodze historji".

„Pakt stanowi historyczny dokument wielkiej doniosłości, ponieważ jest on fundamentem walki w skali światowej przeciw bolszewizmowi i świadczy wyraźnie o sile, jaka stworzyła nie do przebycia przepaść pomiędzy barbarzyństwem sowieckiem a ludzką kulturą.

Haniebny związek, jaki doszedł do skutku pomiędzy Anglją, Stanami Zjednoczonemi i bolszewizmem zwiększył jeszcze niebezpieczeństwo, jakie groziło z tamtej strony.

W toku obecnej wojny pakt antykominternowski jest jasnym snopem światła, padającym na ciemne i zawiłe drogi historji. Dzisiaj wiele już rachunków zostało wyrównanych. Pakt antykominternowski jest zcementowany silniej, niż kiedykolwiek. Państwa, należące do tego paktu, posiadają oręż w nieograniczonych ilościach. Wola ich jest niezłomna, a cele rysują się przed niemi zupełnie wyraźnie, dosięgnąć wroga wszędzie tam, gdzie on się znajduje, zwalczyć go i pokonać.

Z czysto defensywnego paktu przeciwko międzynarodówce komunistycznej wyrosła w dniu 22 czerwca 1941 roku walka, która zna tylko jedno rozstrzygnięcie, a to siłę oręża.

Możliwe, że droga będzie jeszcze twarda i uciążliwa, jednak narody europejskie obok świadomości konieczności walki w obronie własnej tysiącletniej kultury, owiane są również nieugiętą pewnością ostatecznego zwycięstwa".

»Przeciw szatańskiemu dziełu bolszewizmu«

„Pakt antykominternowski w obliczu dzisiejszej sytuacji światowej nabrał jeszcze większego znaczenia, aniżeli je miał dotychczas — zaznacza się w Tokio. Państwa, które złożyły podpisy pod tym paktem, mają silną wolę jak najściślejszej współpracy, celem sparaliżowania ogarniającej cały świat destrukcyjnej działalności międzynarodowego komunizmu. Ta ochrona posiada dla Japonji tem większą doniosłość, ponieważ dzisiaj znajduje się ona w stadjum organizowania wielkiego wschodnio-azjatyckiego obszaru życiowego, podczas kiedy reżim Czungkingu wciąż jeszcze wspólnie z armją komunistyczną stawia opór i przygląda się milcząco bolszewizacji Chin. W tych warunkach Japonja nie może nigdy dopuścić do tego, aby międzynarodowy komunizm wysuwał w różnych kierunkach swoje trujące macki. Dlatego też podjęto wszystkie kroki, aby przy ścisłej współpracy z państwami sprzymierzonemi pokonać komunizm. Japonja jest zdecydowana niczego nie zaniedbać, aby zapewnić skuteczne kontynuowanie wojny".

Stanowisko Finlandji — niezmienione.

„W stanowisku Finlandji nic się nie zmieniło od chwili, kiedy przed 26-ciu laty stała się ona zaprzysiężonym wrogiem bolszewizmu w walce przeciwko temu kierunkowi w imię swej niepodległości. Równocześnie napełnia nas radością i otuchą fakt, że zrozumienie niebezpieczeństwa bolszewickiego rozszerza się dalej w Europie. Jasne sprecyzowanie i wzmocnienie ducha każdej poszczególnej jednostki w Europie obok stalowej woli walki i imponujących sukcesów Niemiec oraz ich sprzymierzeńców, stanowią pewne gwarancje, że

walka ta doprowadzi do zwycięskiego końca.

Podstawy światopoglądowe przytłaczającej większości narodu fińskiego wobec komunizmu są zgodne ze wszystkiemi celami paktu antykominternowskiego".

Węgry we wspólnej walce.

„Wspólne niebezpieczeństwo pokonamy wspólnemi siłami" — zaznacza się w Budapeszcie. — „Niebezpieczeństwo bolszewickiej rewolucji światowej, poznane wspólnie przez Niemcy i Japonję, łamią obecnie w gigantycznem zmaganiu wspólnemi siłami Niemcy i ich sprzymierzeńcy. W szeregu z temi państwami uczestniczą również Węgry wszystkiemi swojemi siłami we wspólnej walce. **Narody, którym ich najgłębsze przekonanie nakłada jako najwyższy obowiązek zwalczanie bolszewickiej nauki rozkładowej, święcą dziś rocznicę dokumentu, w którym ta walka po raz pierwszy przybrała postać prawną i polityczną na forum międzynarodowem. Do tych narodów zaliczają się z dumą i świadomością swej wartości także i Węgry. Przeciwnicy Niemiec przegrali już zasadniczo gigantyczną rozprawę w momencie, kiedy odrzuciły od siebie niezłomne fundamenty nadrzędnego światopoglądu. Natomiast w obozie mocarstw osi i ich sprzymierzonych można z najświętszem przekonaniem stwierdzić pełną jedność światopoglądową".**

Ponowne ślubowanie wierności Hiszpanji.

„Hiszpanja stoi w jednym szeregu z tymi, którzy walczą przeciw komunizmowi. Oświadczamy — piszą dalej w Madrycie — naszą solidarność z europejskimi bojownikami na wschodnim froncie i płynącą z głębi serc wdzięczność dla ochotników hiszpańskich za ich bohaterski udział w tej największej i najsprawiedliwszej walce, jaką kiedykolwiek oglądały wieki.

Krucjata europejska pod przewodnictwem Niemiec ciężko wstrząsnęła reżimem sowieckim, upatrującym w zbrodni spełnienie swojego najwyższego posłannictwa, jednak niebezpieczeństwo jeszcze nie zostało zażegnane.

Młode narody Europy muszą się zjednoczyć silniej, niż kiedykolwiek. Jeden wiek aktywnego marksizmu rozsypał bowiem jego zgubne bakcyle po całej ziemi".

Dzienniki apelują do wszystkich Hiszpanów, aby w rocznicę paktu antykominternowskiego uprzytomnili sobie jeszcze raz wszystkie okropności wojny domowej i odnowili ślubowanie wierności dla generała Franco.

Rumunja jest dumna z czynnego udziału w walce dla obrony cywilizacji.

„Rumunja znajduje się na najdalej wysuniętej barykadzie w walce przeciwko czerwonemu wrogowi. Jeżeli Sowiety zostaną ostatecznie na wschodzie pobite, a antykomunistyczna walka przejdzie do przeszłości, pozostanie jako znak pamiątkowy poczucie wspólnoty i solidarność Europy. Rumunja jest dumna z czynnego udziału swego w tej gigantycznej walce, staczanej dla obrony cywilizacji, która w ostatniej chwili została uratowana od zburzenia przez bolszewizm. Określa się tę akcję jako **„najbardziej konstruktywne dzieło stulecia"**. Rumunja spełnia z całkowitem przekonaniem swe zadanie jako stróż bezpieczeństwa przy unieszkodliwianiu komunistycznego bicza bożego".

Słowacja w walce o swą egzystencję.

„Idea nowej Europy — piszą gazety słowackie — stanęła frontem przeciw plutokracji z jej zaśniedziałym kapitalizmem oraz przeciwko bolszewizmowi i destrukcyjnej jego ideologji wraz z brutalnym planem imperjalistycznym.

Dziś już stworzone są zasadnicze warunki militarne, aby walka nie przeniknęła na terytorjum Europy.

Ruchy sił wojskowych na pustyniach Afryki i w stepach Azji nawet przy oscylacji szczęścia wojennego nigdy przynieść nie mogą ostatecznego rozstrzygnięcia na niekorzyść Niemców i ich sprzymierzonych. **Pakt Trzech Mocarstw dał Słowacji możliwość wzięcia udziału w tej walce, od której wyniku zależy jej egzystencja.** Jako równouprawniony partner, bierze Słowacja udział w tej walce, jako równouprawniony partner weźmie też ona udział w owocach zwycięstwa. Nieugięta jest święta wola boju, jaka przenika Słowację".

Pakt antykominternowski ocalił Europę od okropności bolszewickich —

mówi Zagrzeb.

Partnerzy układu rozpoznali w zupełności niebezpieczeństwo, które zagrażało Europie i całej ludzkości ze strony bolszewizmu, oraz zdecydowanie i odważnie położyli kres jego naporowi.

Nankin: „Chiny nie stoją na uboczu".

„Pakt antykominternowski broni kultury świata przed bolszewizmem" Chiny znają bardzo dobrze to niebezpieczeństwo od roku 1920, kiedy to po raz pierwszy w Szanghaju prądy komunistyczne wystąpiły na światło dzienne. Z biegiem czasu zagroziłoby ono i zniszczyło całe Chiny i 4000-letnią ich kulturę, gdyby Japonja tego niebezpieczeństwa na czas nie była rozpoznała i go nie odrzuciła. **Japonja i chiński rząd narodowy pracują dzisiaj ręka w rękę przeciwko bolszewizmowi, celem obrony chińskiej kultury i celem stworzenia Wielkiej Azji Wschodniej".**

Zmniejszona produkcja w przemyśle moskiewskim.

Sztokholm, 26 listopada. Na zgromadzeniu w Moskwie bolszewickich organizacyj partyjnych, które według agencji „Tassa" odbyło się przed kilku dniami, sekretarz moskiewskiej organizacji dla miasta i okręgu Szczerbakow oświadczył, że przemysł moskiewski i moskiewskiego okręgu nie wykonał planu produkcji w październiku w bardzo wielu przedsiębiorstwach. Nie we wszystkich zakładach przeprowadzono dokładnie planowanie, ani co do gotowych fabrykatów, ani też co do części składowych. Szczerbakow był także niezadowolony z kwestji dowozu opału i zaznaczył, że zaopatrzenie w węgiel i drzewo jest najbardziej naglącem zadaniem.

Ponowne trzesienie ziemi w Turcji.

Stambuł, 26 listopada. **Ludność okolicy Ordu nad morzem Czarnem odczuła znów dwa wstrząsy ziemi.**

Skutkiem tego wstrząsu wiele domów uległo uszkodzeniu, zaś pięć runęło w gruzach. Na szczęście nie zanotowano ofiar w ludziach.

Niebezpieczeństwo łodzi podwodnych nadal poważne.

Sztokholm, 26 listopada. **„Niebezpieczeństwa, grożące ze strony łodzi podwodnych na wodach Atlantyku, jest nadal bardzo groźne" — oświadczyć miał — według depeszy biura Reutera z Ottawy — minister marynarki kanadyjskiej Mac Donald.**

Mocarstwa osi rzuciły wiele łodzi podwodnych do akcji w rejonie Gibraltaru, a to w celu zwalczania posiłków amerykańskich, zdążających do posiadłości francuskich w Afryce północnej. Mimo to „bardzo silnie skoncentrowane grupy łodzi podwodnych" znajdują się ustawicznie na szlakach atlantyckich, któremi zdążają transporty konwojowane. Mac Donald przyznał ponadto, iż tylko w ciągu bieżącego roku zatopionych zostało 20 statków na rzece św. Wawrzyńca.

Lord Winster o stratach tonażu brytyjskiego.

Sztokholm, 26 listopada. Na łamach „Timesa" omawia lord Winster straty angielskiej żeglugi okrętowej.

„Na morzu Śródziemnem podjęliśmy się wielkiego zadania — oświadczył lord Winster — a wskutek ciężkich strat, jakie ponieśliśmy w ubiegłych miesiącach, w ciągu tych kilku miesięcy **straciliśmy więcej tonażu okrętowego, niż zdołaliśmy wybudować.** Stoimy w obliczu wyczerpania się naszych źródeł. Im dalej będą postępowały operacje, tem bardziej zwiększać się będzie zapotrzebowanie tonażu okrętowego. — **Wszystkie statki będą musiały przepływać przez wąską cieśninę Gibraltaru, u której wschodniego i zachodniego wylotu czyhają skoncentrowane gromady łodzi podwodnych.** Należy oczekiwać ciężkich strat. Opinja publiczna nie będzie w stanie zorjentować się w sytuacji, jeżeli nie poda się do wiadomości wysokich strat w okrętach. Jeżeli rząd nie chce tego uczynić, to może przynajmniej zapobiec wprowadzaniu w błąd oświadczeniom, jakie się publikuje".

„Wieczorem w dniu, w którym debatowano w parlamencie na tajnem posiedzeniu nad kwestją żeglugi okrętowej, oświadczył komentator radjowy dla spraw marynarki, że straty angielskie bynajmniej nie zbliżają się do tej cyfry, jaką łodzie podwodne osi muszą uzyskać, aby zdobyć choćby przebłyski nadziei, iż zdołają pokonać narody aljanckie na morzu".

„Tego rodzaju uspokajające zastrzyki — pisze w dalszym ciągu lord Winster — nie odpowiadają bynajmniej treści ostatnich oświadczeń Churchilla i Wooltona. Zrozumiałe jest, że ludzie, którzy od trzech lat zajmują się faktami i cyframi, dotyczącemi żeglugi okrętowej, przyzwyczaili się do ciężkich strat i tem samem nie nie stępieli. **Nie jest przytem koniecznem wywoływanie jakiejś paniki, jednak paląca aktualna konieczność nie ma nic wspólnego z paniką, zaś cała sprawa nie może być pod żadnym warunkiem odraczana."**

Gen. Percival o drugim froncie.

Tokio, 26 listopada. **Agencja Domei donosi z jednego z obozów dla jeńców brytyjskich, iż b. naczelny dowódca brytyjskich lądowych sił zbrojnych na Malajach, generał-porucznik Arthur Percival, oświadczył w poniedziałek: „Wynik walki o Anglję zależy od strat w okrętach, które stają się coraz cięższe. Sprawia mi to w obecnej chwili mało troski".**

Generał Percival oświadczył o drugim froncie: „Jest to bardzo trudny problem". Na pytanie, czy kiedykolwiek nie doceniał siły Japonji lub czy ją doceniał, Percival odpowiedział: „Nigdy nie lekceważyłem Japonji. W rzeczywistości bowiem zawsze zdawałem sobie sprawę, że Japonja jest światowem mocarstwem. Przyczyną, dla której przegrałem, jest poprostu to, że nie miałem szczęścia. To jest wszystko. Pragnąłbym w szczególności podkreślić świetne wyniki, jakie uzyskała cesarska marynarka japońska, wydając bitwy morskie koło wysp Salomona i na południowo-zachodnim Pacyfiku".

W dalszym ciągu generał Percival oświadczył: „Niejednokrotnie jestem bardzo rozczarowany tem, co czyni Churchill. Sądzę, że w odniesieniu do pomocy dla Sowietów nie działał on zupełnie słusznie. To samo tyczy się jego działalności w sprawie politycznej sytuacji w Indjach i wypadków wojskowych w Egipcie. Jestem bardzo zaniepokojony z powodu obecnego stanu w wojnie sowiecko-niemieckiej i angielsko-sowieckiej współpracy".

Wysokiemi stratami opłacają bolszewicy akcje zaczepne.

Berlin, 26 listopada. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 25 listopada:**

Na terenie Kaukazu miały miejsce również wczoraj jedynie lokalne walki. Podczas skutecznego wypadu na stepach kałmuckich zmotoryzowane oddziały niemieckie włamały się do pozycyj bolszewików, wyparły ich na wschód i zniszczyły jedną baterję i pewną liczbę czołgów.

Na południowy wschód od Stalingradu i w wielkim łuku Donu kontynuowali bolszewicy ataki przy użyciu znacznych sił piechoty i czołgów. Silne formacje samolotów bliskiego wsparcia oraz niemieckie i rumuńskie samoloty bojowe w bezustannych akcjach wspierały skutecznie obronę niemiecką. Oddziały sowieckie poniosły ponownie wysokie straty w ludziach i materjale. Wojska niemieckie i rumuńskie w zaciętych walkach odparły równocześnie ataki sowieckie pomiędzy Wołgą i Donem wśród wysokich i krwawych strat bolszewików i zniszczyły przytem znów 54 czołgi. Również i w samym Stalingradzie ataki sowieckie załamały się.

Na pozostałych odcinkach frontu wschodniego wojska niemieckie przeprowadziły skuteczne akcje wypadowe i odparły lokalne wypady i ataki bolszewików.

W Cyrenajce i Tunisie nie było działań bojowych o poważniejszem znaczeniu. Samoloty myśliwskie i szybkie samoloty bojowe w lotach z nieznacznej wysokości zwalczały siły brytyjskie na terenie Cyrenajki. Na pewnem lotnisku obrzucono bombami hangary i odstawione samoloty. Na wodach przybrzeżnych Algieru samoloty bojowe zniszczyły podczas nocy statek handlowy o pojemności 10.000 brt., wznieciły pożar na wielkim transportowcu i uszkodziły ciężko dwa kontorpedowce.

W urządzeniach portowych Algieru, Bone i Philippville celnie zrzucone bomby wywołały silne pożary. Ponadto skutecznie zwalczano zmotoryzowane oddziały aljanckie i objekty kolejowe.

Utarczki na obszarze tunetańsko-algierskim.

Berlin, 26 listopada. **Według sprawozdań, nadchodzących z północno-afrykańskiego placu boju do stolicy Rzeszy, jednostki aljanckie, które zarówno jak jednostki niemieckie i włoskie, zdają się operować na tunetańsko-algierskim obszarze granicznym, przeżyły w dniu 24 listopada pewne rozczarowania.**

Są oznaki, świadczące o tem, że z tego powodu przednie oddziały angielsko-amerykańskie, do których przyłączyły się nieliczne tam jednostki generała de Gaulle, prowadzą swoje akcje rozpoznawcze jeszcze ostrożniej, niż dotychczas. Mimo tego w ciągu ostatnich 24 godzin w kilku punktach, uważanych najwidoczniej przez obie strony jako posiadające ważność strategiczną, wywiązały się drobniejsze utarczki, których zaciętość podkreśla się w każdym razie w Berlinie.

Jakkolwiek ze zrozumiałych powodów zachowuje się w Berlinie daleko idącą dyskrecję na temat wyników niewątpliwie bardzo intenzywnie przeprowadzonej niemieckiej akcji wywiadowczej, to jednak przytacza się tam szereg szczegółów, z których wynika, że główne siły jednostek brytyjskich, należących do aljanckiego korpusu inwazyjnego, skoncentrowały się na odcinku nadbrzeżnym, natomiast zespoły amerykańskie i jednostki podlegające dowództwu generała de Gaulle, uszykowały się na pozycjach przygotowawczych dalej na południe, to jest we wnętrzu Algieru. Przy tej sposobności podkreśla się z naciskiem, że wojska osi były w możności przeprowadzić bez większych przeszkód swoje ruchy, odbywające się według wszelkiego prawdopodobieństwa, z terytorjum tunetańskiego w kierunku zachodnim.

Japońskie akcje oczyszczające w Chinach

Tokio, 26 listopada. **Jak donosi agencja Domei ze wschodniej prowincji Szantung, japońskie formacje wojsk lądowych w akcji oczyszczającej, którą podjęły wspólnie z formacjami północno-chińskiej armji pokojowej od dnia 12 listopada rozbiły silną grupę nieprzyjacielską, przyczem 400 żołnierzy zostało zabitych, a 181 wzięto do niewoli.**

Z najdalej wysuniętego frontu w środkowo-chińskiej prowincji Anhui donosi Domei, że japońskie siły zbrojne zadały ciężkie straty silnej grupie nieprzyjacielskiej, liczącej około 1000 ludzi. Japońskie wojska postępują tuż za uciekającym nieprzyjacielem.

Montgomery powinien się strzec przed niespodziankami.

Genewa, 26 listopada. **Brytyjscy publicyści i prelegenci radjowi zwracają szczególną uwagę na wzrost trudności, na jakie napotykają w pochodzie ofensywnym oddziały 8 armji naskutek przedłużenia się dróg posiłkowych w obrębie terenu pustynnego.**

Zarówno na zachód, jak i na wschód od Benghasi ziemia libijska jest uboga w źródła wody, jak również w artykuły żywnościowe. **Dopiero teraz podjęta przez Montgomery'ego ofensywa natrafia na wielkie trudności, a równocześnie wzmacnia się obrona i opór wojsk niemieckich i włoskich.** Opinję publiczną Wielkiej Brytanji zaintrygowały informacje londyńskiej rozgłośni radjowej, według których należy się jeszcze liczyć z możliwością bardzo uciążliwych walk, przyczem **akcja na terenie Libji daleka jeszcze jest do ukończenia.**

„Daily Express" zwraca uwagę na stale napływające posiłki, jakie przybywają do armji Rommla i dlatego Montgomery powinien się strzec przed niespodziankami, jakie może mu sprawić generał niemiecki, doświadczony w wojnie na pustyni.

Generał M. Duncan nie wrócił z lotu Anglja—pół. Afryka.

Sztokholm, 26 listopada. **Biuro Reutera donosi z Waszyngtonu, że głównodowodzący lotniczych sił Stanów Zjednoczonych na europejskim terenie wojennym generał brygady M. S. A. Duncan, który ostatnio udał się w podróż samolotem z Anglji do północnej Afryki, zaginął.**

Samolot gen. Duncana wystartował 17 listopada i doznał nad północnem wybrzeżem Francji bliżej nieokreślonego wypadku. Od tego czasu zaginął słuch o głównodowodzącym amerykańskiego lotnictwa.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 26 listopada. **Włoski komunikat wojenny ze środy brzmi następująco:**

W Cyrenajce zła pogoda ograniczała po obydwu stronach działalność na lądzie i w powietrzu.

Na odcinku Tunisu bardziej ożywiona działalność oddziałów zwiadowczych. Myśliwscy włoscy zestrzelili w walce powietrznej jeden aparat typu Spitfire. Na wodach przybrzeżnych Algieru włoskie samoloty torpedowe podczas bezustannych ataków na pewien konwój aljancki zatopiły parowiec transportowiec o pojemności 20.000 brt, jeden parowiec handlowy o pojemności 6.000 brt i trzeci parowiec średniego tonażu. Atakującemi formacjami dowodzili major Francesco Campello, kapitan Giuseppe Zuccai, porucznik Alessandro Setti, porucznik Giovanni Scarpato i podporucznik Romano Bazza.

Dwa z pośród włoskich samolotów nie powróciły do swych punktów wyjściowych z różnych operacyj dnia.

Łódź podwodna pod dowództwem kapitana Mario Priggiona wtargnęła na redę portu w Bougie i storpedowała trzema torpedami z niezwykle małej odległości jeden kontrtorpedowiec, który zatonął.

Inna łódź podwodna pod dowództwem kapitana Alpinolo Cinti natknęła się przed przylądkiem Cap de Fer na wodach Algieru na formację aljancką. Jeden wielki parowiec został storpedowany i zatonął.

Późnym wieczorem 24 samoloty aljanckie nalecialy Trapani. Artylerja przeciwlotnicza przystąpiła natychmiast do akcji i strąciła jeden aparat typu „Blenheim". Dwóch członków załogi wzięto do niewoli.

Milczenie Sowietów.

Madryt, 26 listopada. **Na temat pytania, czy wylądowanie aljantów w Północnej Afryce uważa Rosja jako oczekiwany „drugi front", pisze dziennik hiszpański „Alcazar":**

„Godnem uwagi zjawiskiem, wynikłem z anglo-amerykańskiej inwazji w Północnej Afryce, jest zupełne milczenie, zachowywane przez Sowiety wobec tego wydarzenia. Aljanci przeprowadzili swą akcję z dużym nakładem krzykliwej agitacji, agitacja ta jednak nie znalazła w Rosji sowieckiej żadnego echa, gdyż bolszewicy nie mieli sposobności odczuć jakiegokolwiek odciążenia. Wprost przeciwnie, są oni zmuszeni stwierdzić, że ani jednego żołnierza, ani jednego czołgu i ani jednego działa niemieckiego nie wycofano z frontu. Tymczasem Stalin zażądał utworzenia frontu w Europie, aljanci jednak woleli skierować swój atak przeciwko terytorjum, bronionemu słabo lub wogóle nie bronionemu. Zmobilizowanie ogromnych ilości materjałów wojennych, koniecznych do takiego przedsięwzięcia, potworne straty aljantów, częściowe zniszczenie całej floty transportowej nie wywołały w Kremlu żadnego entuzjazmu. Milczenie Sowietów oznacza więc, jeżeli się tak możemy wyrazić, zewnętrzny wyraz zupełnie nieukrywanego rozczarowania".

„MIRAŻ"

Tak, to nie było przyjemne!...

Dziedzic Kozłowa musiał przyznać, że sytuacja jest przykra. Sprawy układały się tak, że trzeba było myśleć trochę, by znaleźć wyjście, nie popełniając żadnego fałszywego kroku.

To dla pana Gielańskiego było niewygodne. Intensywne myślenie nie sprzyjało dobremu trawieniu i sprawiało u niego wybitny brak humoru. Wystrzegał się więc tego, nie dawał się opanowywać potrzebie rozwiązania jakiegoś ważnego zagadnienia, problemów. Jeżeli nawet te pojawiały się — nie próbował nigdy rozwiązywać ich. Przechodził obok — zawsze beztroski, pewny siebie i gwiazdy, co mu przyświeca. Zawsze optymista. Zawsze: — jakoś to będzie!...

I było.

Z początku sparcelował las. Potem zaczął sprzedawać ugory za lasem, potem układał się z bankiem co do sprzedaży swej wspaniałej letniej rezydencji. I tak latami. Pieniądze były, bo musiały być. Było na ubrania, na luksusowe życie, na kształcenie jedynaczki w najelegantszych internatach, na spełnianie jej wymyślnych kaprysów, otaczanie jej zbytkiem.

Gdyby nie opatrznościowa znajomość z Zenonem Wyryckim, prędko wyczerpałyby się już wszelkie zasoby i te z lasu i te ze sprzedaży ziemi ornej.

Co tam panowie radzili w kancelarji, jakie papierki podpisywał cierpliwie Gielański i jakie uchwały zapijali najlepszemi reńskiemi winami — nie było wiadomo.

Jedynie wiedziało się to, że młody Wyrycki pożyczał stale, bez ograniczeń i najmniejszego wahania. Stary Gielański brał z jego kieszeni jak ze swojej własnej. Bez skrupułów, bez uciążliwej myśli o zwrocie, bez oglądania się na wielkość sumy. Tak samo bez kontrolowania, niedbale chował do kieszeni zobowiązania Gielańskiego Wyrycki. Pisało się je jedynie dla pozoru, dla niepotrzebnej formalności! Wierzyli sobie nawzajem, lubieli się i rozumieli. Taka długa przecież już ich znajomość, zażyłość.

Gielański poufale klepał młodego po ramionach, uśmiechał się dobrodusznie i nie zapominał nigdy zapraszać go na dłuższy pobyt do Kozłowa, gdy zjeżdżała tam na święta młoda Gielańska.

Panna Ada była ładniutka, dobrze ułożona, inteligentna. Nie umiała jedynie myśleć i żyć realnie. Przebywała zawsze w krainie marzeń, cudownej, oszałamiającej i nieziszczalnej. To była sentymentalna natura matki w połączeniu z dziecięcą ufnością i optymizmem beztroskim ojca. Pozatem wpływ lektury, która ją pasjonowała: francuskie powieści, poezje, liryki. Wierzyła w genjusz ojca, w ludzi, w baśnie i przesądy.

Wierzyła też w to, co mówi ojciec, co winawiał w nią stale, co zresztą znajdowało potwierdzenie w spojrzeniach częstego gościa w Kozłowie. Wyrycki interesował się nią. To widocznem było nawet dla tego, co całkiem realnie stąpał po ziemi.

Byli jakgdyby stworzeni dla siebie. O! Jak dobrze razem wyglądali!...

O Wyryckim naogół niedużo wiedziano. Nazwisko jego znane było jedynie z zawodów konnych, ze słynnych „Derby", w których nieraz był już zwycięzca.

Miał najokazalszą stadninę w kraju. Może lepszą jedynie miał Gelański w Rostowie. Co do ilości — na pierwszem miejscu stał Wyrycki. Taksamo, jeżeli chodziło o umiejętność hodowli, staranie. Gielański miał mniej, ale zato same wybierane ogiery z imponującemi „pedigree". Dużo sprzedał — ale zato co zachował, było jego skarbem bezcennym i pamiątkowścią. Tego nigdyby się nie wyzbył. Chciał przechować to dla córki, dać na posag, uczynić jej z tego prezent w dniu ślubu.

Panna Ada lubiała konie tak jak ojciec. Z Wyryckim zbliżyła ich właśnie ta wspólna pasja. Wyrycki znał dobrze każdego konia z Rostowa. Nawzajem Gielańscy interesowali się każdym kupowanym przez Wyryckiego dla kompletowania stadniny. Gdy stawał do zawodów — zdawało im się, że po zwycięstwo biegną ich rostowskie araby.

Najpiękniejszym ogierem Gielańskiego był „Miraż". Jeździła na nim zawsze panna Ada i ona mu nadała owo oryginalne imię.

...A gdyby tak sprzedać „Miraż"?... Za sumę uzyskaną ze sprzedaży żyćby można beztrosko, dostatnio dobre kilka lat... W każdym razie do ślubu Ady... Bo niewiadomo, czy Wyrycki zdeklaruje się tak odrazu... Zresztą Ada taka młoda!...

Na spłatę tego parszywego długu u Wergla starczyłaby nawet tylko jedna część z tego... Poco pożyczał u Wergla, który tak czujnie, tak piekielnie skrupulatnie obserwuje terminy na wekslach?... No, mało jest ludzi tak delikatnych w tych sprawach jak Wyrycki!... To zresztą jest już jakgdyby członek rodziny! Szkoda, że nie znał go już wtedy, gdy zmuszony piekącą koniecznością pożyczał u Wergla na jego lichwiarski procent...

Sto tysięcy! To nie jest mała sumka! A termin jest tuż, tuż!... Skąd wziąć? Pożyczyć było łatwo — ale oddać!... Więc gdyby zdecydował się na sprzedaż?...

Ach, ale nie można pozbawiać Ady wierzchowca!... I cóżby na to powiedział Wyrycki?... Uważałby to za świętokradztwo, za czyn szalony, nie do darowania!...

Jednak to właśnie może być atutem przy zaciąganiu nowej, tym razem na tak wielką sumę opiewającej pożyczki u młodego entuzjasty koni. Bo trzeba będzie znów do niego udać się z tą przykrą sprawą...

Zwrócić się wprost, byłoby cokolwiek żenujące nawet przy tak rodzinnych, poufałych stosunkach. Poprostu zacznie rozmowę od tego, że ogłosił sprzedaż „Miraża", że to jedyna deska ratunku, nie nieodwołalnie... Tamten zrobi wszystko, co w jego mocy, by znaleźć inny sposób, odwieźć od tego zamiaru. Więc całkiem poprostu pożyczy znowu. Jak zwykle delikatnie, szczodrze. Można odegrać przytem małą komedyjkę, unieść się honorem, że to niemożliwe już brać gotówkę tak stale, za małowartościowemi kwitkami jedynie, że nie wypada, że godność Gielańskiego nie pozwala na to!... Będzie się wydawało, że naprawdę był zdecydowany nie pożyczać tym razem od Wyryckiego, a sprzedać konia. Niech Wyrycki nie myśli, że weźmie córkę nędzarza, co jedynie umie wyciągać do drugich rękę!... Zresztą zaraz z najmilszym, pobłażliwym a domyślnym uśmiechem poda mu Gieloaski wiadomość, że dziś przyjeżdża Ada na całe dwa tygodnie odpoczynku, że jej będzie miło i całemu domowi, gdy Wyrycki spędzi ten okres w rostowskim dworze.

No, proszę! Czem było się martwić! Gdzie jest to nierozwiązalne zagadnienie! Przecież wszystko tak łatwe, tak jasne!

(Dokończenie nastąpi).

KRONIKA

LISTOPAD
26
Czwartek

Dziś: Sylwestra
Jutro Walerjana bp. w.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 15.00 do 6.30

Terminarz podatkowy na miesiąc grudzień.

Kraków, 26 listopada. Następujące podatki państwowe z dodatkami komunalnemi są płatne:

7 grudzień: Wpłata do kasy właściwego Urzędu Skarbowego podatku dochodowego, potrąconego od wynagrodzeń wypłaconych w listopadzie 1942.

10 grudzień: Wpłata do kasy właściwego Urzędu Skarbowego zaliczki na podatek dochodowy 1942 r. w wysokości 1/4 ostatnio wymierzonego podatku dochodowego.

15 grudzień: Wpłata do kasy Urzędu Skarbowego miesięcznej zaliczki na podatek obrotowy 1942 od obrotu uzyskanego w miesiącu listopadzie przez płatników prowadzących prawidłowo księgi oraz przez tych płatników, którzy nie prowadzą prawidłowych ksiąg handlowych, lecz których obrót w roku 1941 przekroczył kwotę 50.000 zł.

1—31 grudzień: Wpłata do kasy właściwego Urzędu Skarbowego raty gruntowej zaległych podatków rozłożonych na raty przez Urząd Skarbowy.

Następujące opłaty komunalne i świadczenia socjalne są płatne:

10 grudzień: Wpłata do kasy właściwego Urzędu Gminnego daniny od mieszkańców wraz z dodatkiem wojennym, potrąconej od wynagrodzeń, wypłaconych w listopadzie 1942 r. Wpłata do Ubezpieczalni Społecznej wkładek ubezpieczeniowych od choroby i wypadków oraz wpłaty na fundusze: emerytalny, pracy i bezrobocia, należnych od opłat wypłaconych w listopadzie 1942.

15 grudzień: Wpłata do kasy właściwego Urzędu Gminnego podatku od sumy płac wypłaconych w listopadzie 1942 r. w wysokości 4 promille przez tych płatników, którzy w roku 1941 wypłacili swoim pracownikom wynagrodzenia w łącznej sumie ponad 30.000 złotych.

1—31 grudzień: Wpłata do Kasy Zarządu Miejskiego miesięcznej należności za wodę (łączna należytość dawnej opłaty wodociągowej, kanałowej i za czyszczenie jezdni i ulic) w wysokości podanej w nakazie płatniczym.

Uwaga. Po upływie powyższych terminów uważa się płatnika za znajdującego się w zwłoce; doliczone zostaną procenty zwłoki, a cała kwota podlega przymusowemu ściągnięciu.

Kronika żałobna.

Kraków, 26 listopada. W ostatnich dniach zmarły następujące osoby: **Adam Tarnowski,** lat 52, emeryt Krak. Miej. Kolei Elektr.; z Florczyków **Anna Pałucka,** lat 58, wdowa po konduktorze kolejowym; z Kondraczków **Kazimiera Anna Graffowa,** lat 62, żona przemysłowca; **Janina Skulówna,** lat 29, urzędniczka prywatna; **Stanisław Starowicz,** lat 28, mistrz stolarski; **Bolesław Klejkowski,** lat 68; **Stanisław Kawa,** lat 40, szofer; z Roszykiewiczów **Teodozja Głogowska,** lat 59; **Stanisław Zaremba,** lat 70, profesor.

Nowe rozporządzenie o obwodach dworskich.

Kraków, 26 listopada. Gminy i części gmin, na obszarze których znajdują się urządzenia Sił Zbrojnych lub Waffen SS, jak miejsca ćwiczeń, miejsca doświadczalne, lotniska, stadniny wojskowe, placówki remontu oraz urządzenia służące bezpieczeństwu interesów publicznych, mogą być na wniosek Naczelnego Dowództwa Wojsk, Ministra Komunikacji Powietrznej Rzeszy i Naczelnego Dowódcy lotnictwa lub Głównego Urzędu Gospodarczo-Administracyjnego Waffen SS uznane za obwody dworskie drogą zarządzenia Rządu Gen. Gubernatorstwa.

Jeżeli za obwód dworski uznane być mają gminy lub części gmin należące do kilku starostw, należy je wtedy do oznaczonego starostwa powiatowego włączyć.

Zarząd nad obwodem dworskim sprawuje naczelnik dóbr przy zastosowaniu przepisów dotyczących zarządu gmin w Gen. Gub., On też zastępuje właściciela dóbr w sprawach związanych z zarządem obwodu.

Naczelnikiem dóbr jest w wojsku naczelnik zarządu garnizonu lub urzędnik sprawujący sprawy związane z administracją nieruchomości, w lotnictwie — kierownik grupy administracji przy miejscowej placówce służbowej lub urzędnik opracowujący sprawy administracji nieruchomości, w Waffen-SS zaś — dowódca służby administracyjnej Waffen-SS.

Naczelnik dóbr oraz jego zastępca podlegają władzy dyscyplinarnej Sił Zbrojnych lub Waffen-SS.

Koszty, powstające w związku z wykonywaniem publicznych zadań obwodu dworskiego, ponosi właściciel dóbr. Przysługują mu dochody, wpływające z administracji obwodu dworskiego na rzecz gmin.

Obwody dworskie i części obwodów dworskich mogą być zarządzeniem Rządu Gen. Gub. w porozumieniu z naczelnem dowództwem sił zbrojnych lub głównym urzędem gospodarczo-administracyjnym Waffen-SS ponownie wcielone do gmin lub za gminy uznane.

Rewja Pilarskiego w Starym Teatrze.

Kraków, 26 listopada. **W najbliższą sobotę odbędzie się w Starym Teatrze premjera rewji znanego humorysty-piosenkarza Tadeusza Pilarskiego z udziałem artystów, których już nieraz oklaskiwaliśmy, a mianowicie: pp. Heleńskiej-Pilarskiej, Dyłążanki, Wnękowny, Tadeusza Kalinowskiego, A. Lenczowskiego, E. Załuckiego i Obidowicza.**

Rewja „Przez dziurkę od klucza" napewno zainteresuje licznych amatorów lekkiej muzyki. Przedstawienie w sobotę, dnia 28 o godzinie 16,30 i 19 oraz w niedzielę o godzinie 15,15 i 19. **Przedsprzedaż biletów w kasie Starego Teatru od 10 do 13 i od 15 do 19.**

Zaginął 13-letni chłopiec.

(Y) **Kraków,** 26 listopada. **W dniu 5 bm. wydalił się z domu 13-letni Tadeusz Seweryn, zamieszkały w Piaskach Wielkich nr. 265.**

Zaginiony jest wzrostu wysokiego, o pociągłej twarzy, niebieskich oczach i rudych włosach; ubrany w czarne ubranie w jasne paski, beret granatowy, żółte buty drewniane, pończochy koloru cielistego.

Seweryn uczęszczał do III klasy szkoły powszechnej w Piaskach Wielkich, w chwili wydalenia się z domu nie miał przy sobie żadnych dokumentów. **Istnieje możliwość przetrzymywania chłopca przez kogoś, o czem świadczy list pisany do matki.**

Zrozpaczona matka prosi każdego, ktoby wiedział coś o zaginionym, o udzielenie jej wiadomości: Antonina Seweryn, Piaski Wielkie nr. 265, lub odprowadzenie na najbliższy posterunek Polskiej Policji, względnie do redakcji „Gońca Krakowskiego".

Katastrofa samochodu ciężarowego pod Miechowem.

(Zet) **Miechów,** 26 listopada. Na 12 kilometrze od Miechowa w kierunku Książa Wielkiego (powiat miechowski) wydarzyła się **katastrofa, skutkiem** której 12 osób zostało rannych, w tem 3 bardzo ciężko.

Okoliczności tego wypadku były następujące: Samochód ciężarowy, należący do Michała Neubauera z Jędrzejowa, prowadzony przez szofera Władysława Miśkiewicza, również z Jędrzejowa, wiozac około 4 tysiące kilogramów soli i około 14 przygodnych podróżnych, wywrócił się do góry kołami wskutek zepsucia się hamulca przy zjeździe z góry.

Oprócz pasażerów został również poważnie potłuczony szofer Miśkiewicz. Wskutek katastrofy motor auta został rozbity.

Rannych pasażerów i szofera odwieziono do szpitala w Książu Wielkim.

WYNIKI CIĄGNIENIA LOTERJI LICZBOWEJ w Warszawie z dnia 25 listopada br. przedstawiają się następująco: 39, 41, 66, 27, 31. Następne ciągnienie loterji liczbowej odbędzie się w Krakowie, dnia 28 listopada br.

W mgle listopadowej.

Fantazja o Krakowie.

W mieście mojem listopad mgliście się zagnieździł.

Zagnieździł się w ulicach, plecionych jak warkocze, ulicach nieskończenie kamiennych — na plantach zieleni przygasłej, na której cudne kładą się kobierce o wzorach czerwieni, wykwitającej w przedziwnej gradacji: purpurą, jak minione słoneczne zachody — rdzą, jak ceglaste grzbiety baszt z nad ulicy św. Florjana, albo też taką czerwienią bladą jak policzki... dziewczynki z zapałkami.

Próżnoby szukać słońca, które jak jasny kłębek włóczki, wędruje jednak mozolnie gdzieś poza chmurnym welonem. Ale znajdujemy je także w opustoszałych, melancholijnych alejach plant, u stóp wiekowych murów, na ścieżynkach gibkich, ziarnistych, u brzegów ulic gwarnych...

Znajdujemy słońce w szeleście opadłego liścia, w smętnym jego złocie, ramionami milczących drzew objętym. Na liściastych pobojowiskach, jesienną krwią barwionych leżą wszystkie słoneczne promyki, skrzętnie zbierane przez moje miasto wzdłuż letniej i wiosennej drogi. Prawdziwe, żywe tętniące słońce stanowi najmniejszą cząstkę listopada.

Zwykle mgły opadną z pod pułapu nieba w uliczne jary i na brukach wilgocią, w zaułkach cieniście się ułożą. Mgły tulą miłośnie moje miasto.

W gęstych ich zaspach tkwi coś z tęsknoty snów... Wśród tej tęsknoty błyszczą latarnie, jak bagienne ogniki,...jak ogniki ludzkich istnień. — Srebrne refleksy latarń są jak dawne wspomnienia...

Listopad...

Nierzadko ranek się ocknie smutną, deszczową melodją. Nierzadko się obudzi przeczuciem nadchodzącej zimy, która na dachach i trawnikach srebrzyście pragnie się uścielić. Często też chciałby się ranek ukryć w podcieniach mojego miasta, przed chłodem.

Ale cóż! W mojem mieście przebywa listopad mglisty i słoneczny, listopad rozmodlony ciszą w gotyckim kościółku Marji Panny, listopad, żegnający tych, dla których jesień życia już nadeszła...

— — — — — — — —

Daleką, mleczną mgławic drogą poszedłbym chętnie, by znaleźć gdzieś jeszcze takie miasto, któreby do mego było podobnem. Ale napewno nie znalazłbym go ani w bezkresnym gwiezdnym rozdrożu, ani pod nieba chmurną i błękitną strzechą, dokąd tylko myśli swobodnie mogą docierać... Ani nawet w baśniach, przepływających listopadowemi wieczorami...

Znalazłbym tylko gród własnych marzeń, niedostępny, zbudowany na szklanej górze nierzeczywistości...

Ale mego ziemskiego miasta, którego pięknem żyję, w którego życiu uczestniczę, nie znalazłbym. Mego ziemskiego miasta, miasta moich wspomnień, w którym się listopad mgliście zagnieździł.

Zdz. Liszka-Lechowski.

W kilku wierszach.

Między rządami węgierskim i rumuńskim został zawarty układ w sprawie obustronnej wymiany więźniów politycznych.

*

Liczne banki żydowskie w Jerozolimie ogłosiły w ostatnich dniach upadłości. Ludność arabska traci w ten sposób około 8 miljonów funtów szterlingów oszczędności, złożonych tam przez Arabów.

*

Amerykańska służba informacyjna donosi, że z Konga belgijskiego przybył korpus ekspedycyjny konwojem do pewnego portu na wybrzeżu zachodnio-afrykańskiem. Chodzi tu o murzynów z głębi Afryki.

Obwieszczenia urzędowe

OBWIESZCZENIE Stadthauptmanna der Stadt Krakau w sprawie poboru dodatków komunalnych do państwowych opłat od patentów. Z dnia 20 listopada 1942 r.

Na podstawie art. 11 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. 1936 r. Nr. 62, poz. 454) w brzmieniu ustawy z dnia 5 sierpnia 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 59. poz. 455) ustaliłem dodatki komunalne do opłat od wyrobu i przerobu spirytusu, od wyrobu drożdży, od sprzedaży spirytusu i napojów alkoholowych oraz od wyrobu i magazynowania napojów winnych (państwowe opłaty od patentów) na rok kalendarzowy 1943 jak dotychczas na 100% państwowej opłaty od patentu na wyrób i 200% państwowej opłaty od patentu na sprzedaż wymienionych produktów.

R. P a v l u, Stadthauptmann.

Zguby — kradzieże

Zgubiono Kennkartę, wydaną w Łańcucie na nazwisko Jan Florek. Łańcut, Aleje Książęce 15.

Skradziono Kartę rozpoznawczą, Kartę zapotrzebowania na obuwie Aleksandry Godyckiej oraz legitymacje Izby Lekarskiej dla Michała i Aleksandry wraz z kartą spirytusową. Bardzo proszę o zwrot dokumentów i bransolety. Kraków, Limanowskiego 38/16.

Na trasie Kraków—Kobierzyn zgubiono przy próbnej jeździe teczkę z narzędziami i dokumentami samochodowymi (prawo jazdy). Znalazca jest proszony o zwrot tych ważnych dokumentów za odpowiednim wynagrodzeniem. Fa Fürst u. Richter, Krakau. Łobzowska 38 (Lagerplatz). 1553

Dnia 18. X. 1942 w pociągu z Rzeszowa do Boguchwały zgubiłam Kennkarte Nr. 14480 na nazwisko Zięba Janina, ur. 26. XII. 1922, Kennkarta wydana przez Zarząd Miejski w Rzeszowie. 9277k

Dnia 20. X. 1942 skradziono Kennkartę, Kartę Pracy, wydaną z Urzędu Pracy w Jarosławiu i przepustkę, wydaną przez Zarząd Cukrowni w Przeworsku na nazwisko Zalewski Witold, Przeworsk. 9279k

Skradziono w dniu 8. XI. br. Kennkartę Nr. 128, wydaną przez Zarząd Gminny we Frysztaku oraz Kartę meldunkową Arbeitsamtu w Jaśle, wydane dla Marjana Zająca w Twierdzy. 9281k

Zgubiono Przepustkę 5. XI., Kozioł Władysław, wieś Chałupki Nr. 231, poczta Ryczów. 169

Skradziono Ausweis Nr. 15001, Meldekarte Nr. 904 D/523 i Kennkarte Nr. 1888 na nazwisko Wesołowski Stefan, Sędziszów, powiat Dębica. 9282k

Skradziono Kartę rozpoznawczą, Zubrzycka Franciszka, Przemyśl, Węgierska 32. 9278k

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Magdziarz Maria, wieś Żerosławice, Gmina Raciechowice, powiat Myślenice. 119

Skradziono Kennkartę w pociągu na linji Kraków—Tarnów dnia 31. X. 1942 na nazwisko Lenda Maria. Proszę o zwrot. 134

Portfel z dokumentami skradziono. Proszę zwrócić dokumenty. Andrzej Rutkowski, Łagiewniki.

Zgubiono Kartę rozpoznawczą na nazwisko Janina Armatys, Kraków, Prądnicka 76/12. 136

Skradziono Kartę Pracy na nazwisko Poradzisza Jana, Swoszowice 87. 137

Skradziono Kartę rozpoznawczą dnia 27. IX. 1942 na dworcu w Krakowie na nazwisko Chrząstowski Krzysztof, ur. dnia 5. VII. 1903 w Sandomierzu. 140

Zgubiono Karty żywnościowe na nazwisko Muchowie i Opachowie, siedem sztuk. 156

Zgubiono Kennkartę dnia 8. X. Nr. 889, Dulińska Anna. 157

Zagubiono Kennkartę na nazwisko Bonifacy Broś, gm. Luborzyca, poczta Kocmyrzów. 164

Zgubiono Kartę rozpoznawczą w Skalbmierzu, w powiecie Miechowskim. Książek Stanisława z Gabułtowa, Gmina Kazimierza Wielka, powiat Miechów. 165

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Antoni Popek. 168

Zgubiono przepustkę nocną Nachtausweis wydaną przez Landwirtschaftliche Zentralstelle. Lachman Zofia. 188

Wolne posady

Agentów portretowych do zbierania zamówień na najlepszych warunkach natychmiast poszukuję. — „Victoria“, Kielce, Skr. 72.

Przyjmę ucznia do praktyki szewskiej. Kraków Karmelicka 17. — Paszkot 9873

Pierwszorzędna kucharka w średnim wieku, samotna, inteligentna, mówiąca po niemiecku, poszukiwana do mniejszego kasyna w okolicy Krakowa. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9483k“.

Do naszej buchalterji plac poszukujemy sumiennie pracującej kontystki. Praca do objęcia możliwie zaraz. Podanie z odpisami świadectw kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 9484k“.

Młoda, żeńska siła biurowa ze znajomością prac biurowych oraz jęz. niemieckiego w słowie i piśmie, natychmiast poszukiwana do Krakowa. Zgłoszenia z odpisami świadectw, życiorysem i fotografią kierować pod „797“ do Biura Ogłoszeń Krajna. Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 9485k

Potrzebna sprzątaczka dochodząca na 2 godziny dziennie. Kraków, Szewska 7/8. 1649

Dziewczyna poszukiwana na godziny dziennie. Warunek: czystość, uczciwość. Frau Krebs, Krakau, Prażmowskiego 39. 1659

Technik-dentystyczny natychmiast na wyjazd na prowincję. Potrzebne referencje. Wiadomość listownie Krasnystaw poste-restante „Technik-dentystyczny“. 1707

Poszukuje się młodej służącej, bez spania, do niemieckiego domu. Kraków, Komorowskiego 5/7. 1717

Fryzjerki, fryzjera męskiego przyjmie zakład Kraków, Długa 14.

Kierownik działu ekspedycji i gońców większego wydawnictwa, władający językiem niemieckim, od zaraz potrzebny. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1766“.

Kilku gońców i jeden robotnik od zaraz potrzebni. Zgłoszenia: Agrarverlag, Kraków, Juljusza Lea 12b (sklep). 1767

Kołodziej, stelmach, doskonały fachowiec, znający budowę wozów roboczych i powózek, samotny, najchętniej z Poznańskiego, na wolny stół, poszukiwany od zaraz do Galicji do majątku państwowego. — **Kowal,** pierwszorzędny fachowiec, znający remont maszyn rolniczych i traktorów oraz okuwanie wozów roboczych i powózek, doskonały podkuwacz koni, samotny, najchętniej z Poznańskiego, na wolny stół — poszukiwany od zaraz do Galicji. Zgłoszenia z odpisami świadectw tylko doskonałych rzemieślników przyjmuje Derfert adm. dóbr. Gut Tłuste, Post Tłuste, über Czortków. Distr. Galizien.

Poszukuje siły biurowej, władającej biegle w słowie i piśmie językiem niemieckim. Posada do objęcia natychmiast. Zgłoszenia w języku niemieckim proszę kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 9927“.

Młynarz zostanie zaraz przyjęty. Młyn Lelito Wład., Bieńczyce.

Rymarzy kilku poszukuję zaraz. Kraków, ul. Pańska 8. 123

Młodsza, dzielna, inteligentna służąca, poszukiwana zaraz. Może być początkująca. Dobre wyżywienie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1683“.

Posadę zapewniają zawodowe lekcje maszynopisma „Wanda“, Kraków, Florjańska 39. Zamiejscowym udogodnienia. Godziny dowolne. 9415k

Cholewkarze, przykrawacze, również chcący się wyuczyć tego rzemiosła (szewcy mają pierwszeństwo) zgłoszą się w firmie „Libit“ Fabryka- Obuwia, Kraków, Sołtyka 19. 9831

Panne ze zdolnością do robót ręcznych, potrzeba. Kraków, Długa 5/4 od 8—9. 307

Gorzelnik z referencjami na kampanję, potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Malinie, p. Chorzelów. 9280k

Ekspedjentka biegła w polskim, niemieckim, potrzebna zaraz. Życiorys, odpisy świadectw Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1585“.

Dziewczynę skromną do wszystkiego przyjmę od zaraz. Kraków, Karmelicka 17/9. 1587

Polka, mówiąca po niemiecku (wiek 25—35 lat), poszukiwana jako pomoc do niemieckiego gospodarstwa (u lekarza) ewent. od zaraz. Wymagane: Szybkość w pracy, znajomość szycia, łatania i prania, lubiąca dzieci, uczciwa i czysta. Wynagrodzenie podług umowy, w każdym razie zadawalniające. Wyżywienie, bez spania. Czas pracy od 7 rano do kolacji. Zgł.: Kraków, Uniwersitätsstr. 11. m. 5. 1615

Posad poszukują

Trębacz jazzowo-koncert. pierwszorzędna siła od 1-go grudnia wolny. Leon Czerwiński Kraków, Blich 3/19. 586

Młoda nauczycielka dyplomowana uczy dzieci: niemiecki, francuski, fortepian zakres szkoły powszechnej. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 888“.

Pani w średnim wieku z językiem niemieckim, znająca się na gospodarstwie, szuka odpowiedniej posady, najchętniej na prowincji. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr 1705“.

Ogrodnik z długoletnią praktyką, specjalność warzywnictwo, samodzielnie prowadzący ogrody handlowe znający się również na rolnictwie, poszukuje odpowiedniej posady od Nowego Roku. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1794“

Pani w średnim wieku, znająca język niemiecki, szuka posady jako kasjerka, najchętniej na prowincji. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1706“.

Która szlachetniejsza pomogłaby nieszczęśliwemu czterdziestopięcioletniemu dać pracę za samo utrzymanie chętnie młyn gospodarczy, tartak. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9283k“.

Praktyki techn.-dent. poszukuje dobrze prezentująca się panienka miejscowa. Łask. zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1803“.

Długoletni buchalter-bilansista, były rewizor Izby Skarbowej, władający językiem niemieckim w słowie i piśmie, specjalność buchalterja rolna i przemysłowa, system amerykański i przebitkowy. Zestawienia i analizy bilansów. Gruntowna znajomość Ustawodawstwa Skarbowego i socjalnego. Oczekuje ofert miejscowych i zamiejscowych. Biuro Majewski, Kraków, Pl. WW. Świętych 8.

Buchalter rutynowany z długoletnią praktyką, zmieni posadę na inną w Krakowie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1357“.

Karmelarz-cukiernik zmieni posadę, obeznany z Vacuum, ogniem i nowoczesnymi maszynami. Zgłoszenia poważnych firm: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 474“.

Inwalida wojenny Polak, lat 50, prosi o jakąkolwiek lekką pracę. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 545“.

Młoda, zdolna siła biurowa ze znajomością korespondencji oraz buchalterji, zmieni posadę. Okolica Tschenstochau. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr 548“.

Szukam zatrudnienia od 1. I. 1943 r. jako palacz z językiem niemieckim, możliwie na terenie krakowskim. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 551“.

Kupno nieruchomości

Kupię domek, gospodarstwo rolne, do 50.000 zł. bez pośredników. Zgł. Goniec Krak., Kraków „Nr. 1422“.

Sprzedaż nieruchomości

Dom w Krakowie wartości 50.000 zamienię na gospodarstwo rolne lub sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 9184“.

Dom murowany z parcelą 2.300 sążni przy głównej szosie 240.000. Kamienicy połowa Rynek Dębnicki, 3 sklepy sprzeda Najstarsze Biuro Szachowska, Kraków, Jagiellońska 10/6. 9491

Kamienica 3-piętrowa superkomfortowa, pryncypalna dzielnica Krakowa 400.000. Dochód 18.000. Sprzeda Najstarsze Biuro Szachowska, Kraków, Jagiellońska Nr. 10/6. 9492

Domy, ziemie rolne, kilkadziesiąt parcel uzbrojonych sprzeda okazyjnie „Lokata“, Kraków, Łobzowska 4. 887

Domek jednorodzinny, wolne mieszkanie. Parcelę budowlaną, sprzedam. Kraków, Wielopole 10/13.

Kamienicę piętrową, Podgórze — sprzeda Biuro Pośrednictwa Nieruchomościami, Kraków, Florjańska 16, I piętro, telefon 210-43. 884

Parcela budowl., 2130 m² Krynica przy Patrji B/H. „E-ka-es“, Kraków, ul. Starowiślna 27, tel. 128-41. 9467k

Kamienica komfortowa, śródmieście, okazja B/H. „Er-ka-es“, Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-41.

Parcela budowl., 200 sążni, Osiedle Ofic., okazja tanio B/H. „Er-ka-es“. Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-41. 9470k

2 domy murowane, elektryka, wodociąg, 10 ubik., przy tramwaju, tanio Skowroński, Kraków, Adolf Hitler-Platz 39. 1222

Dom stary, ogród 360 sążni, tanio „Łagiewniki“, Kraków, Skowroński, Adolf Hitler-Platz 39. 1223

Willa komfortowa, 15 ubik., ogród, Osiedle Ofc. Skowroński, Adolf Hitler-Platz 39. 1224

Wille 12 ubik., ogród, Salwator. — Kamienice, centrum Krakowa w cenie: 240.000, 356.000, 390.000, sprzedam bez pośredników. Kraków, Żuławskiego 8A/12, 15—17.

Wyjeżdżam, okazyjnie sprzedam parcele budowlaną. Kraków, Wielopole 10, m. 13. 1227

Gospodarstwo 2 morg., zabudowania: Olesno koło Tarnowa. Skowroński, Kraków, Adolf Hitler-Platz 39. 1351

Dom 4 ubik., 2 i ćwierć morg. pola. Pychowice. Skowroński, Kraków, Adolf Hitler-Platz 39.

Sprzedam okazyjnie willę dwurodzinną przy tramwaju. Kulczyk Karol, Kraków-Stara Olsza, Wolności 54, tel. 133-03. 1523

Sprzedam połowę willi komfortowej z ogrodem przy Osiedlu. Kulczyk Karol, Kraków-Stara Olsza, Wolności 54, tel. 133-03. 1524

Największy wybór realności poleca i kupuje Skowroński, Kraków, Adolf Hitler-Platz 39, tel. 158-66.

Kupno

Kostjum letni brązowy, kupię. Kraków, Groble 20/8. 9486k

Pianina, fortepian krótkie kupię prywatnie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1054“.

Walizkową maszynę do pisania oraz maszynę do liczenia, kupi warsztat mech. Kraków, Starowiślna 19. 1154

Porcelanowe serwisy, szkła, kryształy kupuje: Kraków, Stradomska 18, sklep z porcelaną. 8871k

Poduszki i siatki do łóżek kupię zaraz. Kraków, Adolf Hitler-Platz 39, m. 4. 9187k

Gotówka! Kupuję używane rzeczy, garderobę. Kraków, Grodzka 47, sklep. 9400k

Garderobę damską, męską i dziecięcą, pościel, bieliznę, buty i inne używane rzeczy kupuje i płaci gotówką koncesjonowany sklep. Kraków, Karmelicka 28. 9401k

Maszyny biurowe: Kupno, sprzedaż, zamiana, komis, najkorzystniej: Dom Handlowo-Przemysłowy Eugeniusz Drescher, Kraków, ul. Sławkowska 6, tel. 226-90. 9994

Kupię pianino Blüthner, Bechstein. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9874“.

Kupuje i sprzedaje garderobę damską, męską i dziecinną oraz bieliznę, pościel i wszelkie inne rzeczy komc. sklep Kraków, Karmelicka 28. 621

Sypialnię i pokój kombinowany, kupię natychmiast. Zgłoszenie: Kraków-Dębniki, ul. Różana 10/6.

Kupuję używaną garderobę: Kraków, Bracka 10/7, oficyna. 673

Poszukujemy futer damskich, męskich, lisów srebrnych, niebieskich, spodów futrzanych, kołnierzy, dywanów, kilimów, „Centrokomis“. Kraków, Grodzka 9. 674

Kilimów, dywanów perskich, żywieckich, fotoaparatów, kryształów poszukujemy. Gwarancja szybkiej sprzedaży. Ewentualnie zaliczki: — Komis, Kraków, Adolf Hitler-Platz 12, w podworcu. 811

Pianino, fortepian krótki kupię prywatnie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1121“.

Kupię kilimy, ubrania: — Komis, Kraków, Plac Dominikański 4.

Chałupnicy! Potrzebujemy: młotki, obcęgi, ośniki, świdry, podkowy, kłódki. Płacimy dobrze. Zgłoszenia Biuro Techniczne, Kraków, Jasna 10, I piętro. 8621k

Polskie znaczki pocztowe, zagraniczne, zbiory, arkusze, serie, masówkę kupujemy stale: Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 8800k

Obrazy, dywany, kilimy, antyki meble, porcelana. Kupno, sprzedaż, ocena. Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyki“. Kraków, Stradom 18, tel. 140-83. 8911k

Obraz sprzedasz najkorzystniej: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9.

Kilimy, dywany perskie kupuje Wesołowski, Kraków, św. Marka 16. Zakład tapicerski. 8723

Wszelkie przedmioty najkorzystniej kupisz i sprzedasz przez Komis, Kraków, Grodzka 82. 9741

Komis, Kraków, Grodzka 32, przyjmuje do komisowej sprzedaży: ubrania, jesionki, futra, lisy oraz inne przedmioty. 9742

Serwis stołowy oraz do czarnej i białej kawy i kryształy, poszukuje D/H. „Er-ka-es“, Kraków, Starowiślna 27, sklep, tel. 128-74.

Lisa srebrnego, rudego, kołnierze futrzane ze szlachetnych skórek, oraz bławatki, zakupi D/H. „Er-ka-es“, Kraków, Starowiślna 27, sklep, tel. 128-74. 9472k

Kupię płaszcz, kubrak, bryczesy, cyklistówkę i rękawice szoferskie, wszystko skórzane, na wysokiego, średniej tuszy w komplecie lub pojedyńczo. Podać cenę. Oferty: Majewski, Kraków, Pl. WW. Świętych 8. 756

Sprzedaż

„Singera“ maszynę, doskonały stan, sprzedam. Kraków, Kościuszki 60/6. 1778

Sprzedam fortepian „Petroff“. Kraków, Groble 6/9, godz. 2—3.

Fisharmonja ręczna, walizkowa, okazyjnie do sprzedania w Komisie. Kraków, Starowiślna 18.

Futro damskie i męskie, welenka braz na suknię, materiał na ubranie, płótno, wsypy, poszewki — okazyjnie sprzedam. Kraków, Groble 20/6. 1612

Maszynę Singera, pierwszorzędną, sprzedam. Kraków, Osiedle, Kielecka 30/4, I. p. 1662

Ubranie pierwszorzędne, płaszcz damski na średnią, szczupłą — sprzedam. Kraków, Dietla 45/1 I. piętro. 1729

Futro męskie nowe, futro damskie sealskiny, na przeróbkę, tanio sprzedam. Kraków, Lubicz 26/4.

Futro męskie marengo, źrebce czarne, sprzedam. Kraków, Dietla 83, m. 7. 1799

Skrzynie drewniane, sprzeda Biuro Handlowe. Kraków, Grodzka 6.

Pokój męski i jadalny z tapczanami, elegancki, nowoczesny oraz dywan 3—4 m. do sprzedania. Kraków, Krowoderska 52, parter.

Zakład fryzjerski w dzielnicy polskiej (6 damskich obsług, 3 męskie), nowoczesne aparaty, do sprzedania. Zgłoszenia pod „Zakład“ Biuro Hupczyc. Kraków, Jagiellońska 7. 525

Pianino w najlepszym stanie, na metalowej płycie krzyżowej, sprzedam. Kraków, św. Sebastjana 18/1.

„Singera“ maszynę gabinetową, prawie nowa, sprzedam okazyjnie. Kraków, Długa 45/5. 883

Kilka dobrych obrazów znanych malarzy okazyjnie sprzedam. Kraków, Adolf Hitler-Platz 46, m. 5.

Maszynę krytą Singera do szycia sprzedam. Kraków, Jana 3/8, III p.

Maszynę do szycia, pierwszorzędną, sprzedam. Kraków, Lelewela 9, m. 2. 1779

Maszynę do szycia, piękną, sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 31/7.

Sypialnia, stół, stołki, kredens kuchenny, sprzeda tanio Kraków, Radziwiłłowska 33/3. 1403

Tapczan nowy do sprzedania. Kraków, Starowiślna 33/3. 8637k

Szafy, łóżka, stoły, krzesła, kredensy, sypialnie, jadalnie, gabinety, różne meble używane sprzedaje okazyjnie Hala Meblowa, Kraków, sklep Grodzka 59, Krakowska 26 (wejście z bramy). 9326k

Repasacyjne maszyny elektryczne na łożyskach kulkowych, igły, tamborki, idealne w pracy, przeróbki uzw. silników, oraz wszelkie naprawy poleca inż. Jakubaszek, Kraków, Sołtyka 5/11. 9332k

Ozdoby na drzewko w wielkim wyborze także hurtownie, poleca Księgarnia D. E. Friedleina, Kraków, Rynek Podgórski 2. 9377k

Encyklopedja Gutenberga 22 tomów. Malarstwo Polskie Kopery 3 tomy, Pismo Święte Dorego 2 tomy, wiadomości w Księgarni D. E. Friedleina, Kraków, Rynek Podgórski 2. 9378k

Kompletna dynamomaszyna, prąd stały 220/440 V 50 kw na 2 suwakach oraz dynamomaszyna na prąd stały 220/440 V 100 kw bez szpuli na 3 suwakach, sprzeda po cenie przystępnej Powiernik Młyna Renoma, Jędrzejów, telefon 31. 9429k

Maszynę słupkową do cholewek, sprzedam. Kraków, Krowoderska 52/1. 9723

Pianino krzyżowo-pancerne sprzeda okazyjnie Kraków, Szlak 43/7.

Bieliznę osobistą, męską, damską, pościelową, sweter, pijamę, stan pierwszorzędny, sprzedam tanio. Kraków, Smoleńsk 16/1a, 12—1, 4—6. 9396k

Maszynę do szycia, krytą, sprzedam. Kraków, Długa 43/4. 9865

Sweter damski, dziecięcy, ciepły, sprzedam. Kraków, Mały Rynek 4/7 od 3—6. 622

Futro brązowe „agneau-rasé“, zupełnie nowe na szczupłą osobę. Zegarek złoty damski ,markowy, sprzedam. Kraków, Szeroka 35/13

Pasty do zębów, wody kwiatowe, kremy, pudry, pomadki do ust, szczoteczki i grzebienie, wyroby galalitowe do nabycia detalicznie w firmie M. Wojtaszewski, Kraków, Grodzka 27. 1219

Peleryny gumowe, płaszcze damskie. M. Wojtaszewski, Kraków Grodzka 27. 1221

Pianino pełnopancerne, krzyżowe z angielską mechaniką, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Łokietka 6, m. 14. 1228

Futro męskie, spód kangury, kołnierz wydra, sprzedam. Kraków, Nowa Olsza, Idzikowskiego 21/12

Szczotkarze. Nożyce stołowe i do cięcia surowca, dostarcza Zakład Nożowniczy Myszkowski, Kraków, Dietla 46. 1358

Łóżko żelazne, sprzedam. Kraków, ul. Kapucyńska 5/6. 1359

Patefony walizkowe, meblowe, płyty; duży wybór i tanio, znajdziesz w sklepie używanych rzeczy. Kraków, Krakowska 36. 1365

Ubranie prawie nowe, materiał na ubranie męskie, nowe futro sealskinowe, sprzedam lub wymienię za aparat fotogr. (Leica lub Contax). Zgł.: Kraków, Konarskiego 48/6, od godz. 14—16.

Wózek dla dziecka, nowoczesny o linjach op.ywowych, na gumach, kremowy, niebieskim jedwabiem budka podszyta, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Konarskiego 42/9 po godz. 18. 1614

Ceraty, chodniki, dywaniki, serwety, kapy, worki, sienniki, torby gospodarcze i różne tkaniny papierowe poleca: Józef Siwecki, Kraków, Starowiślna 21, Wejście do sklepu w bramie. 7326k

Obrazy wybitnych malarzy. Sprzedaż, kupno, ocena: Halina Grzybowska, Kraków, Zwierzyniecka 14.

Abażury: Wytw. „Fox“, Kraków, Sławkowska 30. 8229k

Kilimy, dywany, ubrania okazyjnie sprzeda Komis Kraków Plac Dominikański 4. 8424k

Obrazy najwybitniejszych malarzy polskich sprzeda okazyjnie Dom Komisowy, Kraków, plac Dominikański 4. 8425k

Filateliści! Już się ukazał Cennik-katalog 1943 znaczków polskich oraz Generalnego Gubernatorstwa, znacznie powiększony, czternaście tablic wspaniałych fotografij znaczków. Przekazem 10.—, zaliczeniem 12.—. Żądajcie bezpłatnych interesujących prospektów. Polski Dom Filatelistyczny. Warszawa, Marszałkowska 116. 8801k

Grzebienie różnego rodzaju wysyła za zaliczeniem Dom Wysyłkowy Galanterji. Warszawa, Chocimska Nr. 33, m. 6. 9001k

Meble: sypialnie, jadalnie, szafę kombinowaną oraz trójdzielną sprzeda Stolarnia, Kraków, Starowiślna 35, w sieni na prawo (nie sklep). 9034k

Sypialnie, jadalnie, stołki, szafy kombinowane i inne nowe meble do sprzedania. Kraków, Starowiślna 44. 9035k

Meble kuchenne, pokojowe, biurowe poleca Magazyn, Kraków, Starowiślna 79. Ceny przystępne.

Kapce sukno zakopiańskie 35/6, płaszcz męski zimowy, stan dobry, lakierki 45 sprzedam. Podgórze — Krakusa 6/6, g. 13—15 i po 20.

Bambosze ciepłe najtaniej nabędziesz w firmie M. Wojtaszewski, Kraków, Grodzka 27. 1057

Lalki, zabawki w wielkim wyborze w firmie M. Wojtaszewski, Kraków, Grodzka 27. 1109

Tapczany dwuosobowe, pojedyńcze, sprzedaje, wykonuje Wesołowski, Kraków, św. Marka 16.

Futro męskie, małpy, kołnierz wydra, wierzch marengo jasne, oraz spód nurki i piżmaki, i 3 skóry karakułowe, sprzeda sklep, Kraków, Karmelicka 28. 620

Tapczany, sypialnie, jadalnie, gabinety poleca Wytwórnia Mebli, Kraków Estery 12 (przecznica Miodowej). Ceny bardzo przystępne.

Szewskie przybory: W. Cebula, Kraków, Starowiślna 50. 9040k

Śrutowniki ulepszone stanialy, z dostawą 260 zł., wysyła firma Łopuski, Warszawa, Poznańska 18. Galicja podawać ostatnią stację kolejową oraz adres. 9232k

Obrazy najlepszych artystów polskich: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, ocena, kupno. 9395k

Na św. Mikołaja najkorzystniej dostarcza różdżki, zdobne koszyczki, oraz na czas zimy miotły. „Export“. Kraków, Miodowa 17/7.

Choinki. Jako wyłącznie i jedynie uprawniona firma do handlu choinkami, zawiadamiam tych, którzy zamierzają zająć się detaliczną sprzedażą drzewek, że zamówienia przyjmuję do dnia 5 grudnia b. r. Zezwolenie na detaliczną rozsprzedaż choinek uzyska interesent za pośrednictwem mojej firmy. Przedsiębiorstwo Handlowe Józef Torba, Kraków, Loretańska 6/4, telefon 169-96. 9456k

Tapczany gabinety, pokoje kombinowane, jadalnie, sypialnie i inne meble poleca Wytwórnia Mebli. Kraków, Meiselsa 4. 9039k

Singera maszynę prawie nową, jasną, sprzedam zaraz. Kraków, Wawrzyńca 3/16. 9465k

Młyńskie maszyny, motory gazowe, wszelkie przybory, gaza, pasy, gurty, kubełki i tp. Plany, budowa, remonty: Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35, tel. 102-44

Sprzedaje różne meble, szafy, łóżka, siatki, poduszki, stołki, stoły. Kraków, Krakowska 35. 9162

Patefony elektryczne w nowoczesnych szafach, markowe, z automatami, kupisz: Firma Kontakt, Kraków, Stradom 18. 9618

Tapczany, sypialnie, jadalnie, gabinety i inne nowoczesne meble poleca Juljan Pyka — Wytwórnia Mebli. Kraków Starowiślna 35.

Wszelkie **maszyny** młyńskie, turbiny wodne oraz całkowite urządzenia młynów wykonuje Molitor, Fabryka Maszyn Młyńskich, Kraków, św Wawrzyńca 26 9620

Pianina, fortepiany, ceny okazyjne, poleca Świątek, Kraków, Starowiślna 12. 9858

Choinkowe ozdoby, hurtem duży wybór, ceny fabryczne, poleca Kom. Biuro Handlowe, Kraków, Grodzka 6, tel. 124-72. 160

Sprzedam jadalnię, dobry stan, kolor orzecha. Kraków, ul. Kingi 3/2.

Akordeon luksusowy Soprani, 5 registry 120 basów, stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, Kurniki 3, m. 2. 271

Sprzedam buty oficerskie, półbuty nr. 42 i palto zimowe damskie. Oglądać: Kraków, Warszawska 7, II p., m. 10. 282

Wózek dziecięcy nowy, kremowy, elegancki, wyprawkę dla dziecka sprzedam Kraków, Czarnowiejska 48/3. 289

Walizkową maszynę do pisania oraz biurową sprzeda Kraków, Rynek-Dębniki 6/7. II p. 1349

Torebkę damską, skórzaną, sprzedam. Kraków, Kapucyńska 5/6.

Harmonię włoską, 120 b., sprzedam Kraków, Krzywa 5/9 od 18—20. 1566

Futro damskie, krymka karakuły, sprzedam. Zgł.: Kraków, Karmelicka 35 (Galanteria). 1635

Kołnierz skunki, tanio sprzedam. Zgł.: Kraków, Karmelicka 35 (Galanteria). 1636

Kurtka męska futrzana oraz kołnierz jasny faliste, sprzedam. Kraków, Zamenhofa 7/1a. 1685

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.